

Zdobywanie mistycznego szczytu Góry Karmel część 2 - ga

Prześlągnięta światłem mądrości Mistrza Niebieskiego po dłuższej przerwie (dwa i pół miesiąca) **13 czerwca br.** napisałam 3 komentarze do Opoki L' OSSERVATORE ROMANO i to tylko dlatego, że pragnęłam pocieszyć Umiłowanego swego, który tak bardzo cierpi w dzieciach swych, a ponieważ minęło 3 miesiące jak mamy nowego Papieża, to miałam dobry pretekst, żeby napisać komentarze jedynie tylko do Opoki, ponieważ osoby odbierające komentarze z tego portalu nigdy nie odrzucili mi ich.

Pierwszy komentarz był do artykułu zatytułowanego: “Biskupi w Krakowie, Wieliczce i Oświęcimiu”, a oto treść jego: “Dzięki prawowitym księżom, którzy żyją wybitnie w świecie ducha, wspominamy uroczyste wiele nad wyraz bolesnych i ważnych rocznic, do których zalicza się między innymi niesamowita rzeź wołyńska, którą można jedynie porównać z mordowaniami niechcianych, nienarodzonych dzieci w krematoryjnych płodach matek. To niewygodne świadectwo przez katów i najprzeróżniejszej maści oprawców latami było siłą wyciszane i wymazywane, abyśmy żyli w ciemnościach i mrokach śmierci, mając za nic miłość, sprawiedliwość i pokój Ukochanego, ale nad wszystkim ma pieczę transcendentalny Trójjedyny Bóg, i prawda wcześniej czy też później, ale sama obroni się w tej przemijalnej egzystencji człowieka, w której wszystko powinno być oparte o jak najwyższe wartości moralne i duchowe zakorzenione w najukochańszym Oblubieńcu naszym, z którym łączymy się za pośrednictwem Matki Jego, Maryi. Szczęść Boże! Anna Aniela Flak z Lublina”

Drugi komentarz był do artykułu zatytułowanego: “Spotkanie Franciszka z Radą Sekretariatu Synodu Biskupów”, a oto treść jego: “Z pogodą ducha w świetle wiary, pokory, miłości i prawdy Ojciec Święty Franciszek realizuje swoje odwieczne powołanie dla dobra całego Kościoła Pana naszego, także wypłynął On na największe głębie Mistycznego Morza (Łk 5, 4), aby móc za wstawiennictwem Niepokalanej w Ukochanym zarzucić mistyczne sieci na grzeszne dzieci Jego, które sumienia swe mają niejednokrotnie zniewolone grzechem, a serca zatrute jadem węża, jak to mówi nam Pismo Święte. Dziękujemy Stwórcy, że postawił nam na tak trudne zsekularyzowane czasy tak nad wyraz pokornego i świętobliwego Papieża Franciszka, który tak aktywnie pracuje w winnicy Pana naszego i to na wszystkich frontach, dzięki czemu nigdy nie zagubimy się w mirażach naszego doczesnego życia, które prowadzi dusze nasze przez otchłań cierpienia i miłości do wiekuistej wieczności na wieczne odpoczywanie w Boskim Oblubieńcu naszym. Anna Aniela Flak z Lublina”

Trzeci komentarz był do artykułu zatytułowanego: “USA: opinie teologów o Papieżu Franciszku”, a oto treść jego: “Z pomocą niepojętej łaski Nieśmiertelnego Papież Franciszek jest nad wyraz wiernym świadkiem Boskiego Oblubieńca naszego, także w niewidzialnym świetle Jego dokonuje On wielkie dzieła dla dobra agonicznego Kościoła, dając świadectwo o Panu naszym wszystkim grzesznym owcom Jego, które mają

być jako pielgrzymowie wiary, która dopełnia w nas to, co jest niepojęte dla zmysłów (Święty Tomasz z Akwinu). Nasz ukochany Ojciec Święty Franciszek ma już mały jubileusz, bo już 3 miesiące pełni On tak wielką i odpowiedzialną posługę piotrową, także przy tej okazji pragnę zaznaczyć, że bardzo modłę o naszego Papieża, który nauczaniem swoim trafia nawet do najgorszych zaciętrzewieńców, którzy płynąc łodzią miotaną przez burzę (Mk 4, 35 - 41) czasami pragną wydostać się z tej ciemnej doliny śmierci, w której panują wojny, terroryzm, nienawiść, przemoc oraz wielka niesprawiedliwość. Anna Aniela Flak z Lublina ”

Te moje 3 powyższe komentarze pisane całym sercem i duszą w Panu naszym zostały wymonitorowane dopiero po 4 - ech dniach, także wcale nie dziwię się, że tutaj praktycznie ludzie nigdy nie piszą komentarzy, ale postanowiłam, że wyślę tam trochę komentarzy, aby cyfrę wyemitowanych moich komentarzy na arenie całego świata zamknąć na 144 - ech, tak jak pierwotnie zamierzałam tym bardziej, że w emailu będę miała cyfrę 44 czyli zostało mi do wysłania jedynie 17 komentarzy.

Ożywiona Duchem Świętym w duchu Eucharystii Pana naszego płynę na najgłębszych głębiach Jego, do których zostałam odwiecznie powołana, i latami też przygotowawana na służbę nowej ewangelizacji, bo przecież w swoich mistycznych książkach napisanych w Ukochanych głoszę prawdę o zbawczej miłości Jego, który tak często porywa duszą mą w Sobie, że ona podczas mistycznych nocy na czas określony wychodzi w Nim z ciała, także na podstawie jej przeżyć dają też świadectwo niewielkiej namiastki tego, co znajduje się za progiem wiecznej śmiertelności.

17 czerwca wysłałam 3 komentarze do Opoki L' OSSERVATORE ROMANO, pierwszy do artykułu zatytułowanego: “ Dzień Evangelium Vitae: mówić “ tak ” Bogu żyjącemu i miłosiernemu ! ”, a oto treść jego: “ Deprawatorzy tego świata, którzy żyją w odmętach zła i śmierci zauroczeni diabelskim jadem wiadomo, że nie mają nie tylko żadnego bogactwa duchowego, ale i ludzkiego, dlatego też w swoim samouwielbieniu i pyszności prezentują jedynie grzeszne marność nad marnościami pragnąc, aby wszyscy topili się w ich śmierdzących i gnijących ideologiach, które znieważają i zhańbiają Pana naszego, dzięki któremu przeszliśmy ze śmierci do życia wiecznego (J 5, 24). W związku z czym “ proponowana przez Jezusa i wspierana przez Ducha Świętego droga życia Bożego bywa odrzucana ”, jak to trafnie ujął nasz umiłowany Ojciec Święty Franciszek, także jedynie tylko nieliczni stawiają czoło siłom zła, którzy są wzmocnieni Słowem Wcielonym poprzez przyjmowanie życiodajnego pokarmu Jego tj. Świętej Eucharystii. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak z Lublina ”

Drugi komentarz był do artykułu zatytułowanego: “ Urugwaj: głos biskupów przed referendum w sprawie życia ”, a oto treść jego: “ Ten obecny sodomistyczny świat wyżywa się w potwornych zbrodniczych aktach w krematoryjnych płodach matek, i te odrażające zbrodnie ludzkości stały się już podstawowym prawem prawie we wszystkich krajach świata, i w imię wynaturzonego światopoglądu liberalno - lewackiego łamie się nie

tylko podstawowe prawa naturalne, ale i Boże, a najgorsze z tego wszystkiego jest to, że tę niesamowitą “rzeźnię” nienarodzonych, niechcianych dzieci siłą narzuca się całemu światu promując taki bałwochwalczy, zwyrodnieniowy styl życia, co tak naprawdę wszystko to woła o pomstę do Boga, i przeklęty jest ten, kto nie trzyma się nakazów prawa Pana naszego i nie wypełnia ich (Pwt 27, 26). Nasi bracia i siostry, którzy są przeciw życiu zapominają o tym, ale też i wiedzieć nie chcą, że przemija bowiem postać tego przemijalnego, zdemoralizowanego świata, w którym epoki ciągle się zmieniają, a nasz najukochańszy Jezus Chrystus, który jest prawdziwą Opoką osądzi nasze dusze na Sądzie Ostatecznym, także wszyscy powinniśmy być wierni Panu naszemu gardząc przyjemnościami światowymi i zwyrodnieniowymi prawami, które są przeciw życiu i dobru, bo to wszystko odwraca nas od wiekuistego szczęścia. Szczęść Boże! Anna Aniela Flak z Lublina ”

Natomiast trzeci komentarz dotyczył artykułu zatytułowanego: “ Papieskie wezwanie do zniesienia kary śmierci”, a oto treść jego: “ Gdyby nie było kary śmierci, ani też mordowania niechcianych, nienarodzonych dzieci, to świat byłby o wiele lepszy, dlatego też Ojciec Święty Franciszek kontynuując drogę swoich poprzedników w sposób jasny, pokojowy i odważny sprzeciwia się wszelkiej tyranii liberalno - lewackiej, abyśmy nie byli zaślepieni w materializmie i wynaturzonych prawach, lecz żyli jedynie w głębokiej jedności z Boskim Oblubieńcem w duchowej, kontemplacyjnej oazie Jego, która jedynie tylko dla niewielu staje się Przesionkiem Nieba w tej przemijalnej doczesności, która prowadzi dusze nasze do wiekuistego zbawienia, potępienia czy też do czyśćca. Szczęść Boże! Anna Aniela Flak z Lublina ”

Te 3 powyższe komentarze zostały wymonitorowane zaraz następnego dnia, także w swoich porywach miłości do Boskiego Oblubieńca, dzięki któremu przyjmujemy pokarm życia wiecznego, w duchowości karmelitańskiej w prawdzie i z jak największą wielkodusznością dalej wypełniam odwieczne zamysły Najświętszego względem duszy mej.

18 czerwca wysłałam komentarz do Opoki do artykułu zatytułowanego: “ Franciszek o walce “ niczego ” ze “ wszystkim ” ”, a oto treść jego: “ “ Jezus jest dla wierzących wszystkim i z tego właśnie wynika chrześcijańska wielkoduszność ” (Ojciec Święty Franciszek), bo tylko dzięki Boskiemu Oblubieńcowi może być miłosna harmonia w pokojowym współżyciu między bliźnimi, którzy niejednokrotnie są więźniami nie tylko przeszłości, ale również terażniejszości i żyjąc w kłamstwie niesamowicie lękają się prawdy, dlatego też ich sprawiedliwość oparta jest na sile i wynaturzonych prawach. W miłości, radości i pokoju Pana naszego możemy wszyscy stanowić w Nim jedno (J 17, 21), także pamiętajmy, że Mistrza Niebieskiego trzeba bardziej słuchać niż ludzi (Dz 5, 29), bo tylko dzięki Niemu możemy przebywać w świecie duchowym, “ gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą, i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną ” (Mt 6, 20), a poza tym On jedyny zaprowadzi dusze nasze w Sobie do uszczęśliwiającej wieczności Swej na wieczne odpoczywanie w Sobie, oczywiście, jeżeli sobie na to zasłużymy życiem swym. Szczęść Boże! Anna Aniela Flak z Lublina ”

19 czerwca pod wpływem Ducha Świętego wysłałam kolejny komentarz do Opoki do artykułu zatytułowanego: “Franciszek o miłości nieprzyjaciół”, a oto treść jego: “Nasi nieprzyjaciele, którzy mają za nic nie tylko wartości duchowe, ale i moralne pragną kształtować nas o swe wynaturzone upodobania, abyśmy żyli w kłamliwych i śmiercionośnych totalitaryzmach w lewicowo - liberalnej wolności bez żadnej nadziei na lepszą przyszłość, ale nad wszystkim ma pieczę nasz najukochańszy transcendentálny Trójjedyny Bóg, także za wstawiennictwem Niepokalanej w duchu pojednania, pokoju i miłości Boskiego Nauczyciela wcześniej czy później, ale dobro zwycięży na Chwałę Królestwa Niebieskiego. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak z Lublina ”

20 czerwca wysłałam dwa komentarze do Opoki, pierwszy był do artykułu zatytułowanego: “Franciszek: obłuda gasi radość i niszczy wielkoduszność”, a oto treść jego: “Ojciec Święty Franciszek nad wyraz mądrymi zdaniem trafia do naszych serc i dusz, abyśmy mogli wejść na drogę świętości w tym mocno zrelatywizowanym współczesnym świecie, w którym występują najprzeróżniejsze nadużycia, zbrodnicze ustawy przeciw życiu, niejednokrotnie też manipulując embrionami ludzkimi, także dzięki bezbożnej ideologii na siłę wprowadza się zafałszowaną godność człowieka i wolność słowa, w którą na stałe wplątana jest obłudna poprawność polityczna, która pomówieniami, zniesławieniami pacyfikuje niewygodnych, prawych ludzi. Dzięki łasce radości, wielkoduszności i wspaniałomyślności, która przychodzi od Chrystusa (Papież Franciszek) mamy nieustannie przebywać w źródle łask Najświętszego burząc najprzeróżniejsze mury nienawiści, promując inicjatywę wzajemnego braterstwa, pokoju i miłości, abyśmy w prawdzie wszyscy stali się jednym duchem i sercem w najukochańszym Niebieskim Oblubieńcu naszym (Dz 4, 32), który tak bardzo nas umiłował i to do samego końca (J 13, 1). Anna Aniela Flak z Lublina ”

Natomiast drugi komentarz był do artykułu zatytułowanego: “Abp. Depo o obecności mediów katolickich w Polsce”, a oto treść jego: “Media liberalno - lewackie, nie broniące wartości chrześcijańskich niesamowicie dyskryminują katolickie media, z którymi nie uda się im wyrwać chrześcijańskich korzeni, dlatego też przy narzuconych ideologicznych prawach robią wszystko, aby nie przyznać miejsca na multipleksie telewizji Trwam, która stara się wiele trudnych spraw przekazywać nam w świetle mądrości, mocy i miłości Boskiego Odkupiciela. Zarówno liberałowie, jak i lewacy postawili na swe partykularne interesy, w związku z czym pragną, aby wszyscy mówili jednym zniewolonym głosem jak oni, aby można było prezentować wypaczoną wizję rodziny, życia, moralności i religii (Bł. Jan Paweł II - gi), a ponieważ dobro zawsze zwycięża, także jest wielka nadzieja, że obecne dyktatury i tyranie, które tak bardzo zniewalają świat przejrzą na oczy i zrozumieją, że ludzkość potrzebuje “chleba żywego, który zstąpił z Nieba” (J 6, 51) tj. Pana naszego. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak z Lublina ”

20 czerwca późnym wieczorem wysłałam jeszcze dwa komentarze do Opoki, pierwszy był do artykułu zatytułowanego: “Niemcy: podsumowanie 100 dni pontyfikatu Papieża Franciszka”, a oto treść jego: “Nasz przewielebny Ojciec Święty Franciszek, którego pontyfikat przekroczył już 100 dni, urodził się 16 lat później jak nasz Błogosławiony

Jan Paweł II - gi, który został wybrany na Stolicę Piotrową 16 - go października 1978 r. o godz. 16.16, i kontynuuje on drogę jego, jak i Papieża Benedykta 16 - go, emeryta urodzonego 16 - go kwietnia 1927 r., także jako wielki nauczyciel wiary w apostołskiej odwadze kieruje on nasze serca i dusze na drogę świętości, na której będziemy się przemieniali, oczywiście przy pełnym zawierzeniu w Opatrzność Bożą. Jak wszyscy teologowie o tym bardzo dobrze wiedzą, że w znakach czasu ukryte są tajemnice Boga, które działają nie tylko w Kościele Jego, ale i w całym zniewolonym świecie, także w tym króciutkim zestawieniu odnośnie mistycznego łańcucha cyfry 16 widać wyraźne przejawy działania Samego Pana naszego, który odwiecznie przygotował Papieża Franciszka do pełnienia tak trudnej, odpowiedzialnej, a zarazem przebłogiej posługi dla dobra całego Kościoła agonalnego. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak z Lublina ”

Natomiast drugi komentarz był do artykułu zatytułowanego: “Franciszek: jak modlić się Ojczy nasz ?”, a oto treść jego: “Świętobliwy Papież Franciszek swoimi tak mądrymi, krótkimi zdaniami czy też dłuższymi homiliami wypowiedzianymi w Panu naszym trafia do naszych serc i dusz, abyśmy w przedziwnym świetle Najświętszego mogli podążać bezpiecznymi drogami wiary i Ewangelii do wiekuistego portu zbawienia. Jako bracia i siostry w Jezusie Chrystusie na miarę swoich możliwości powinniśmy zagłębiać się w misterialnych tajemnicach Umilowanego, dzięki któremu wejdziemy w przebogate skarby niepojętych tajemnic Jego.

Ojciec Święty Franciszek wyróżnia się wielką osobowością i charyzmą, także stał się on czytelnym i żywym płomieniem Wszechmocnego dla wszystkich tych, którzy pozbawieni są upojnego życia wewnętrznego, także osoby uduchowione od razu odczytują prawego ducha jego, który rozpalony miłością Oblubieńca Niebieskiego, wszystko może zdziałać w Nim, bo On umacnia go (Flp 4, 13). Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak z Lublina ”

21 czerwca z samego rana wysłałam następny komentarz do Opoki do artykułu zatytułowanego: “Papież do FAO: miliony umierających z głodu to prawdziwy skandal”, a oto treść jego: “W wypaczonej sprawiedliwości i miłości, która zniewolona jest systemami totalitarnymi w wielu krajach miliony ludzi umiera z głodu, także miliony owiec Bożych żyje w niesamowitych ciemnościach nędzy i rozpacz, i na tę wizytówkę niesamowitego koszmaru fałszywej wolności, w której umierają nasi bliźni “wielcy” tego świata zubożyli, bo oni przesiąknięci są koszmarem nienawiści i znieczulicy, w związku z czym przebywają oni w otchłaniach niesamowitego kłamstwa i śmierci, mówiąc też językami tej wielkiej kłamliwości i śmiercionośności, która chroniona jest przez obłudną poprawność polityczną. Ojciec Święty Franciszek ma oczy serca i ducha otwarte na wszystkie problemy tego przemijającego świata, także wie do kogo mówić i co mówić, aby zaradzić tym wielkim niesprawiedliwościom i bezprawiom, w którym czerpie się zyski z nędzy, biedy i śmierci słabych, bezbronnych ludzi. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak z Lublina ”

Gdy wróciłam z cmentarza, i gdy trochę odpoczęłam, to napisałam jeszcze jeden

komentarz do Opoki do artykułu zatytułowanego: “ Ewangelicy w Niemczech: związki homoseksualne to też rodzina”, a oto treść jego: “ Wszyscy ci, którzy przebywają w mocach zła i śmierci, które przecież zostały zwyciężone przez Pana naszego, “serwują” nam bałwochwalczą, wypaczoną wizję świata we wszystkich kierunkach, mając za nic wartości moralne i duchowe, abyśmy mogli zadowolić się ich prądami myślowymi inspirowanymi przez utylitaryzm i hedonizm (Jan Paweł II-gi), ale nawet w najciemniejszych nocach świata upadały pseudoautorytety, imperia, systemy i najprzeróżniejsze ideologie, także z czasem, ale w pełni czasów upadną i obecne totalitarne, nieludzkie reżimy promujące między innymi związki homoseksualne, aborcję czy też eutanazję. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak z Lublina ”

Zawsze jadę na cmentarz trolejbusem, który ma numer **153**, i ostatnim razem pomyślałam sobie o opowieści mówiącej o **153** - ech dużych rybach, które podczas ogromnego połowu wraz z ogromem ryb były w sieci, gdy uczniowie Pana naszego na prośbę Jego po nieudanym połowie ponownie wypłynęli na połów (J 21, 11), także zawsze odczytuję znaki czasu w świetle Opatrzności Bożej. Poprzez duchowe życie me przewija się nieprzerwany łańcuch łask, cudów i znaków czasu, bo przecież urodziłam się w **1953** roku i obecnie w Lublinie swoje duchowe wysyłki zawsze wysyłam z poczty nr. **53**, o czym już wcześniej pisałam. Z ostatnich znaków czasu, z którymi jestem związana, to podam, że w światowych dniach młodzieży, które odbędą się od 22 do 28 lipca w Rio w Brazylii, będzie z Polski uczestniczyć **1953** osoby, jadące w ponad 100 - tu grupach (portal wiara. pl, 22. 06. 2013 r.).

Odwiecznie zostałam stworzona dla wielkich rzeczy dla dobra całej zdemoralizowanej ludzkości, dlatego też mam tak wielki ogrom znaków czasu, abym mogła z zrzędzeniem Bożej Opatrzności przemówić nimi przede wszystkim do tych grzesznych dzieci Bożych, które jako latorośle odcięte są od winnego krzewu Pana naszego, przez co tak bardzo zniewalają serca, jak i ducha swego.

OPOKA L' OSSERVATORE ROMANO jest nad wyraz szanującym się pismem na arenie całego świata, a jeżeli chodzi o stronę internetową, to z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że zbyt wiele dni czeka się na wyemitowanie komentarzy czyli nie mają tam zbyt wiele zatrudnionych osób, które odbierałyby te komentarze, i nasuwa się tutaj jasny wniosek, że na tę stronę internetową mało ludzi wchodzi, aby ją czytać, bo wiadomo, że większość owiec Bożych bez motywów życia i nadziei nie interesuje się sferami życia duchowego w tym relatywistycznym, bezprawnym świecie, w którym mamy do czynienia z pokojem bez sprawiedliwości i miłości.

W duchowym Dziele Pana mego, nie moja wola, lecz wola Jego ma się stać (Łk 22, 42), i byłabym przeklęta gdybym niedbale wykonywała odwieczne zamysły Ukochanego, bo poprzez tzw. “olewanie” cofnięte byłyby zamiary Boże w stosunku do duszy mej, także pod miłosnym, ojcowskim spojrzeniem Boskiego Odkupiciela w pełnej komunii z Nim Samym z niestrudzoną odwagą kontynuuję swe odwieczne powołanie, aby w życiu przyszłym

dusza ma od razu mogła osiągnąć pełnię życia wiecznego.

Cała moja nadprzyrodzona misja w sposób szczególny naznaczona jest krzyżem, ale poprzez wszystkie bolesne wstrząsy nad wyraz radośnie przyłgnęłam do woli Mistrza Niebieskiego, dzięki któremu znajduję się w duchowej bliskości drogich mi dusz, które znajdują się za progiem wiecznej śmiertelności, także wszystko to pozwala mi już tutaj na tej grzesznej ziemi z niegasnącym entuzjazmem podążać w prawdzie niezawodnego Pana naszego do Niebieskiego Królestwa Jego. Na mej drodze doskonałości należę we wszystkim całkowicie do Pana mego, który jest kamieniem węgielnym Kościoła Swego, także w nieustannej relacji z Nim Samym z ufnością i pogodą ducha całym sercem, jak i duszą zaangażowałam się w duchowe Dzieło Jego pragnąc uratować chociaż niektórych zacierzwieńców, którzy rozmiłowani są w nierządzie, narkotyzowaniu się, poniżaniu bliźniego i promowaniu bałwochwalczego, zwyrodnieniowego kultu bogactwa, które prowadzi jedynie na wieczne zatracenie zniewolonych dusz.

Z woli Ojca Przedwiecznego w Chrystusie prowadzę niezwykle duchowe Dzieło Jego, i dzięki Niemu mam też tak bardzo niezwykle i bogate życie wewnętrzne, które nigdy nie zamieniłabym na inne, także jednocząc się z Panem swym obecnym w Świętej Eucharystii, w pokorze Jego słowem i życiem daję świadectwo o Nim, dzięki któremu możemy być zbawieni, bo On pragnie, abyśmy wszyscy doszli do poznania prawdy Jego (1 Tm 2, 4).

Dzięki odkupieńczej miłości Najświętszego me ciemne noce ducha są rozjaśnione blaskiem Ukochanego i za wstawiennictwem macierzyńskiej Przewodniczki Duchowej, Maryi moje życie jako pustelniczki wewnętrznej łączę z działalnością misyjną, która wyrażona jest w moich duchowych książkach, także gdy już wkrótce nagłośnię swoją stronę internetową, na której będzie niewielka namiastka nadprzyrodzonej misji mej, to odetchnę z ulgą, że mogłam wykonać odwieczny plan Pana naszego w nieskończonej miłości Jego.

Za pośrednictwem Niepokalanej, która wspomaga naśladować mi Syna Swego jednoczę się duchowo z duchowym światem, który nasiąknięty jest niepojętą wolnością, miłością, pokojem, jak i sprawiedliwością, a ponieważ dla mnie żyć to Chrystus (Flp 1, 21), dlatego też nie ma co dziwić się duszy mej, że jej tak bardzo tęskno za wiecznym odpoczywaniem, bo ona już pragnie przebywać w doskonałej i nieskończonej miłości jaka istnieje nierozzerwanie między Ojcem Przedwiecznym, Synem i Duchem Świętym.

Całe moje powołanie powoli urzeczywistnia się w Panu naszym, który w duchu miłości i prawdy Swej przeprowadza mnie w Sobie poprzez najprzeróżniejsze cierpienia i przeciwności czyli podążam świetlistym szlakiem Stwórcy odwiecznie przeznaczonym na duszą mą. Jak już wielokrotnie zaznaczyłam, ale nie zaszkodzi jak jeszcze raz powtórzę, że w tak wielkim i trudnym Dziele Pana mego sama z siebie nic nie mogę uczynić, ale tylko dzięki Panu memu i to w pełnej prawdzie Jego.

W ścisłym zjednoczeniu z Boskim Mistrzem w Jego ukrzyżowanej miłości nie tylko

raduję się, ale i cierpię i tak np. obecnie niesamowicie piecze mnie zgaga, boli prawa powieka, wątroba i kręgosłup oraz rana na prawej nodze, ponieważ niedawno skaleczyłam się, ale przecież na świecie jest miliony cierpiących, wątpiących, odrzuconych i niechętnych na Słowo Boże, jak to niejednokrotnie Ojcowie Święci zaznaczali w swoich homiliach, i skoro dusza moja została przygotowana na te obecne zdemoralizowane czasy, to muszę podzielić się z bliźnimi nieskończonym miłosierdziem Boskiego Oblubieńca, który niesie jedynie radość i miłość.

W duchowym Dziele niezwykłego Pana mego z wielką odwagą czyniłam i czynię wszystko to, co jest możliwe do spełnienia na tej ziemi, także znalazłam się w bólach rodzenia zadania Wszechmocnego dając przez to przykład, że można zawsze trwać z Ukochanym, dzięki któremu jesteśmy skoncentrowani jedynie na duchowym życiu. Tak szczerze mówiąc, gdy już założę swoją stronę internetową i nagłośnię ją, o czym wyżej już wspomniałam, to tak naprawdę, to dopiero wówczas mogę z wielką pokorą wypowiedzieć: “wykonało się ” czyli pełnia na te Boskie Słowo przypadła na teraz. Gdy zaczynałam duchowe Dzieło Pana mego, to był dosyć duży wysiłek, a obecnie z lekkością płynę i oddycham w Oblubieńcu swym, którego w szczególny sposób adoruję, także w moich słabościach jestem silna i na wskroś przepojona duchem Umiłowanego, pisząc w miłosnej prawdzie Jego duchowe teksty ku Chwale Imienia Jego (Rz 1, 5).

Duchowe Dzieło Pana mego, które z bezgraniczną wiernością i oddaniem prowadzę w Nim skierowane jest do wszystkich ludzi naszych zdemoralizowanych czasów, także w atmosferze żywej pisanej modlitwy przekazuję swe duchowe życie na podstawie przeżyć duszy mej, aby w pełni czasów pobudzić do życia duchowego nie tylko wszystkich cierpiących pod wpływem nędzy, choroby, bezprawia czy też braku pracy, ale wszystkich faryzeuszy Boskiego Odkupiciela, którzy za nic mają wartości ludzkie i chrześcijańskie.

Poprzez moje odwieczne powołanie dane mi od Ojca Niebieskiego uczestniczę w zbawczej misji Jego, także po mojej śmierci pozostawię swój duchowy testament w postaci moich duchowych ksiąg napisanych w Ukochanym, który z wielkiego niebytu wyprowadził duszę mą do istnienia w Sobie i z Sobą, dlatego też w samotni kontempluję Pana mego jednocząc się coraz bardziej z Nim przy jednoczesnym realizowaniu duchowego Dzieła Jego, które wprowadziło duszę mą do pełni wiekuistego życia Jego.

W tym doczesnym pielgrzymowaniu nieustannie żyję Panem mym, który żyje w duszy mej, i dzięki czulej łasce i miłości Jego, która nigdy nie opuszcza mnie, dusza ma jest nad wyraz rozkochana w Nim, także wewnętrznie rozmawiam i obcuję z Nim poprzez teksty Jego, które niejednokrotnie czytam w Świętej Ewangelii Jego i niejednokrotnie też przelewam na ekran komputerowy w duchowym Dziele Jego. Wiadomo, że Dzieło Boże, które prowadzę, to nie jest na moje możliwości, ale w Boskim Oblubieńcu wszystko zrealizuję, co odwiecznie przeznaczył On na duszę mą, dlatego też dzięki łasce Bożej w swym wewnętrznym życiu w wielkim ucieszeniu i czujności na sprawy Stwórcy przyjmuję prawdy Jego, które zostały objawione przez Niego.

23 czerwca w niedzielę pod silnym natchnieniem Ducha Świętego z samego rana napisałam i zaraz wysłałam dwa komentarze do Opoki, pierwszy komentarz był do artykułu zatytułowanego: “Franciszek: nie gubmy się w teraźniejszości”, a oto treść jego: “Ojciec Święty Franciszek jest żywym Słowem Boga żyjącym jedynie według odwiecznych nakazów Jego, także jego mowa nasiąknięta jest prawdą i miłością Wszechmocnego, co jest przeciwstawne kulturze kłamstwa i śmierci, która nie tylko wzgardza i odpycha prawe owce Nieśmiertelnego, ale również Jego Samego. Skoro przewielebny Papież Franciszek żywi się chlebem żywym Boskiego Odkupiciela czyli przyjął w całej pełni tylko wolę Jego, i należąc tylko i wyłącznie do Ukochanego ofiarował siebie Jemu pełniąc z oddaniem, bez żadnych kompromisów swoją papieską posługę. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak z Lublina ”

Natomiast drugi komentarz był do artykułu zatytułowanego: “Biskupi poparli społeczne protesty”, a oto treść jego: “Ta nowoczesność nad nowoczesnościami obecnego totalitarnego reżimu wdarła się nie tylko do Brazylii, gdzie społeczeństwo poprzez manifestacje żąda zmian w wielu dziedzinach życia społecznego, co mówi nam o tym przedstawiony artykuł, ale do wszystkich krajów na całym świecie, także poprzez świat przesuwają się najprzeróżniejsze plagi począwszy od plagi głodu i niedożywienia, plagę niesamowitego mordowania nienarodzonych, niechcianych dzieci, plagę terroryzmu, wojen, przemocy, nadużyć, korupcji politycznych i gospodarczych, plagę zabójstw, wynaturzonych praw, bezrobocia, a skończywszy na pladze bezprawia, kłamstwa i śmierci. “Wielcy” tego świata zatracili poczucie grzechu mając za nic odwieczne zamysły Stwórcy względem człowieka i przyrody, dlatego też tak bardzo uderzają w bliźnich, Kościół Pana naszego i Samego Ojca Świętego, który słowem i życiem głosi Ewangelię Pasterza Niebieskiego, bo po prostu oparci o rzeczy nietrwałe i przemijające nie mogą oni znieść mocnych argumentów prawdy, która niesie miłość, nadzieję i wiarę. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak z Lublina ”

23 czerwca późnym wieczorem wysłałam jeszcze jeden komentarz do Opoki do artykułu zatytułowanego: “Anioł Pański z Papieżem: o potrzebie pójścia pod prąd”, a oto treść jego: “Papież Franciszek dzięki darowi Bożej miłości bardzo aktywnie pełni misję swą, i swoimi słowami napędza dusze i serca nasze mądrością, radością i miłością Pana naszego, abyśmy w heroicznej świętości mogli zmierzać do wiekuistego portu zbawienia. Ojciec Święty w całej pełni poświęcił życie swe Trójjedynemu Bogu, i on wie jak trafić nawet do najgorszych popleczników zła, ucząc ich, że nie tylko ważny jest rozwój osobowy, ale również i duchowy, bo przecież człowiek nie samym chlebem żyje (Mt 4, 4). W tej mrocznej otchłani rozpaczy nigdy nie jesteśmy samowystarczalni, bo nad wszystkim ma pieczę nasz Pan Jezus Chrystus, i jeżeli całkowicie i ufnie zawierzemy Mu we wszystkim, to pokonamy zsekularyzowane fale obecnego bezprawia, które proponują nam, abyśmy zadowolili się “minimum”, albo też nicością nad nicościami, która niesie jedynie ubóstwo i niesprawiedliwość. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak z Lublina ”

✚ 11 moich duchowych komentarzy, które czekały na moderację w Opoce nie zostały wymonitorowane ku wielkiemu mojemu zaskoczeniu, a byłam pewna, że w poniedziałek przyjdzie kompetentna osoba i przepuści je, tak jak to było w poprzednim tygodniu, ale

myślę, że główną przyczyną jest to, że ja żadnych finansów nie łożę na utrzymanie Opoki, która ciągle reklamuje się, żeby wspierać dobro w sieci, także obecnie mam już na dobre “podcięte skrzydła” w tej materii, i dam sobie spokój z wysyłaniem jakichkolwiek komentarzy, aby móc dalej kontynuować wolę Oblubieńca swego.

Tak bardzo pragnęłam d o b i ć do 144 - ech wyemitowanych moich komentarzy na arenie świata, tym bardziej, że piszę je z łatwością i miłością Chrystusową, ale jak widać jest mi to nie sądzone, i to tylko dlatego, abym mogła w sposób szczególnie uczestniczyć w tajemnicy Chrystusowego Krzyża, dzięki któremu dusza ma wchodzić w głębie Boskich niepojętości i odrobinę przebywa w transcendentalnych tajemnicach Stwórcy. Z dobrymi komentarzami to nawet ciężko jest przebić się do katolickich portali, które pewnie też narzuciły sobie pewne wymogi, których trzymają się, ale zawierzyłam w całość pełni Rodzicom Niebieskim i wierzę, że Oni wszystko wynagrodzą mi, chociażby w przyszłym życiu, gdy dusza ma przejść na całą wiekiistość ze śmierci do życia wiecznego.

Zniewolony świat, który wydaje barbarzyńskie owoce między innymi pod postacią zamordowanych, niechcianych dzieci odbiera mi siły, ale mocą Ojca Przedwiecznego z wielkim trudem odcinam się od tego wszystkiego dojrzewając duchowo do poznawania niezgłębionego bogactwa zbawczego misterium Nieśmiertelnego, który bardzo dobrze wie, że dusza ma pragnie jedynie wiecznej, nienasyconej żywej wody Jego. W tym przemijającym doczesnym pielgrzymowaniu przeniknięta żywym Duchem Pana mego podczas tajemniczej Świętej Eucharystii, kontemplacji czy też podczas duchowego pisania Dzieła Umiłowanego wchodzę w pełną komunię z Nim, w tajemnicze życie Jego, dlatego też tak bezwarunkowo pełnię nad wyraz upojną wolę Jego.

Na drodze nadziei, miłości i zbawienia dusza ma niezmiernie jest spragniona jedynie prawdy, pokoju i miłości Zbawiciela, a wszystko to zapewnione ma w cierpieniach swych, dzięki którym znajduje się ona w odkupieńczych cierpieniach Ukrzyżowanego, które zapewnią jej wiekiuste życie, wiekiustą, weselną ucztę w doskonałej Bożej Chwale.

W ostatniej chwili tuż przed wysyłką strony internetowej pod silnym natchnieniem Ducha Świętego po dwóch tygodniach sprawdziłam czy faktycznie moje komentarze nie zostały wyemitowane w Opoce?, i byłam bardzo zaskoczona, że jednak wszystkie te powyższe komentarze zostały wymonitorowane, także za jakiś czas wyślę do Opoki jeszcze 3 komentarze, aby zakończyć je na liczbie **144 - ech** wyemitowanych. A m e n !

Szczęść Boże !

Anna Aniela Flak